

Eugenika o naturze

Krótki filozoficzny przegląd historii eugeniki, korzeni nazistowskiego Holokaustu i dzisiejszej eugeniki.

Wydrukowano na 16 grudnia 2024



Debata na temat GMO
Krytyczne spojrzenie na eugenikę

Spis treści (TOC)

1. 🧬 Eugenika o 🌱 naturze

💰 Niekierowana praktyka, której głównym celem jest chęć zysku

1.1. Krótkie wprowadzenie

👤 Richard Dawkins: „eugenika jest moralnie godna ubolewania“

1.2. Czym jest eugenika?

👤 Francis Galton i teoria ewolucji Darwina

👩‍⚕️ Przedłużenie scjentyzmu

👤 Filozof Friedrich Nietzsche o ewolucji nauki

2. 🐮 Istota chowu wsobnego

😬 „jak wkładanie głowy do odbytu“

🐄 Krowy w USA prawie wyginęły z powodu chowu wsobnego

3. Historia eugeniki

3.1. Wspierane przez uniwersytety na całym świecie

👤 Badacz Holokaustu Ernst Klee: psychiatria potrzebowała nazistów

3.2. Psychiatria: kolebka eugeniki

📄 Ulotka pierwszego kongresu eugeniki pokazuje związek z psychiatrią

👤 Psychiatra Peter R. Breggin: psychiatria spowodowała Holokaust

👤 Psychiatra Frederic Wertham: psychiatrzy nie potrzebowali nakazu

📖 „Mein Kampf“ Hitlera odpowiada tonowi podręczników psychiatrycznych

4. Emancypacja nauki

4.1. Uniformitaryzm: dogmat stojący za eugeniką

👤 Filozof William James o naturze prawdy

4.2. 🚫 Nauka jako zasada przewodnia życia?

👤 Filozof David Hume o nauce i wartościach

5. Eugenika dzisiaj

📖 Dziennikarz Eric Lichtblau: 10 000 wysokiej rangi nazistów wyemigrowało do USA

🎙️ Gospodarz talk-show Wayne Allyn Root

📰 Felietonista New York Timesa Natasha Lennard

5.1. Wybór zarodka

🇨🇳 Chiny obejmują „Yousheng“ (优生)

🧬 Eugenika 2.0: Wybieranie dzieci

6. Obrona 🌱 Natury

🛡️ Kto ochroni przyrodę?

Eugenika o naturze

Wart wiele bilionów dolarów przemysł biologii syntetycznej redukuje zwierzęta i rośliny do bezsensownych wiązek materii, które można „*lepiej wykorzystać*“ dla interesów korporacji. Ten redukcjonistyczny pogląd zasadniczo zakłóca podstawy natury i ludzkiej egzystencji.

W obliczu praktyk, które głęboko zmieniają podstawy samego życia, odpowiedzialność filozoficzna wymaga, abyśmy przed praktyką ćwiczyli inteligencję. Nieodpowiedzialne jest pozwalanie na to, aby tak dalekosiężne interwencje przebiegały bez kierowania się filozofią i kierowane wyłącznie krótkoterminowymi motywami finansowymi korporacji.

W dziennikarskim wydaniu specjalnym na temat biologii syntetycznej w [The Economist](#) opisano ją jako praktykę niekierowaną:

Natura przeprogramowania (biologia syntetyczna) jest niezwykle zawiła, ewoluowała bez intencji i wskazówek. Ale gdybyś mógł zsyntetyzować naturę, życie mogłoby zostać przekształcone w coś bardziej podatnego na podejście inżynierskie, z dobrze zdefiniowanymi standardowymi częściami.

The Economist (Przeprojektowanie życia, 6 kwietnia 2019 r)

Pogląd, że żywe organizmy to jedynie zbiór „*dobrze zdefiniowanych standardowych części*“, które nauka może „*opanować w ramach podejścia inżynierskiego*“, jest głęboko błędny z wielu powodów filozoficznych.

Artykuł ten pokaże, w jaki sposób wiara dogmatyczna – w szczególności idea, że fakty naukowe są ważne bez filozofii lub wiara w *uniformitaryzm* – fundamentalnie leży u podstaw biologii syntetycznej i szerszej koncepcji „*eugeniki w odniesieniu do przyrody*“ .

W rozdziale 4.[^] wykazano, że eugenika wyrosła z wielowiekowego ruchu *emancypacji nauki*, który starał się uwolnić naukę od ograniczeń moralnych, aby nauka mogła stać się panem samej siebie – niezależnie od filozofii – i „*rozwijać się niemoralnie*“ .

Przedstawimy krótki filozoficzny przegląd historii eugeniki (rozdział 3.[^]), jej roli w nazistowskim Holokauście (rozdział 3.2.[^]) i jej współczesnych przejawów (rozdział 5.[^]). Ostatecznie ta filozoficzna eksploracja ujawnia, że eugenika w swej istocie opiera się na istocie chowu wsobnego, o którym wiadomo, że z ∞ czasem powoduje kumulację słabości i fatalne w skutkach problemy.

Krótkie wprowadzenie

Eugenika to nowy temat ostatnich lat. W 2019 roku grupa ponad 11 000 naukowców argumentowała, że eugenikę można wykorzystać do zmniejszenia populacji świata.

(2020) Debata na temat eugeniki jeszcze się nie skończyła – ale powinniśmy uważać na ludzi, którzy twierdzą, że może zmniejszyć populację na świecie

Andrew Sabisky, doradca rządu Wielkiej Brytanii, niedawno złożył rezygnację z powodu komentarzy wspierających eugenikę. Mniej więcej w tym samym czasie biolog ewolucyjny Richard Dawkins — najbardziej znany ze swojej książki *Samolubny gen* — wywołał kontrowersje, pisząc *na Twitterze*, że chociaż eugenika jest moralnie godna ubolewania, to „będzie skuteczna“.

Źródło: [Phys.org](#) (Kopia zapasowa PDF)

(2020) Eugenika zyskuje na popularności. To jest problem.

Wszelkie próby zmniejszenia światowej populacji muszą koncentrować się na sprawiedliwości reprodukcyjnej.

Źródło: [Poczta Waszyngtońska](#) (Kopia zapasowa PDF)

Biolog ewolucyjny **Richard Dawkins** — najbardziej znany ze swojej książki *Samolubny gen* — wywołał kontrowersje, gdy napisał na *Twitterze*, że chociaż eugenika jest moralnie godna ubolewania, to „będzie skuteczna“.



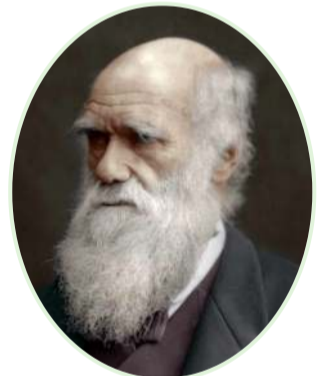
Źródło: [Richard Dawkins na Twitterze](#)

ROZDZIAŁ 1.2.

Czym jest eugenika?

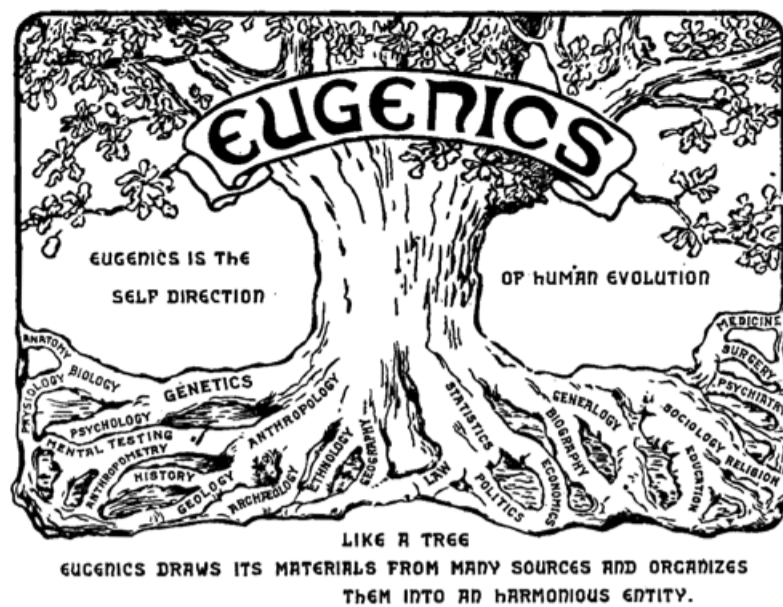
Eugenika wywodzi się z teorii ewolucji **Charles Darwin**.

Francis Galton, kuzyn Charles Darwin, jest uznawany za twórcę terminu „eugenika“ w 1883 roku i rozwinął tę koncepcję w oparciu o teorię ewolucji Darwina.



W Chinach **Pan Guangdan** przypisuje się rozwój chińskiej eugeniki, „yousheng“ (优生), w latach trzydziestych XX wieku. Pan Guangdan przeszedł szkolenie eugeniczne na Uniwersytecie Columbia pod okiem **Charles Benedict Davenport**, wybitnego amerykańskiego eugenika.

Oryginalne logo Kongresu Eugeniki, założonego w Londynie w 1912 roku, opisuje eugenikę w następujący sposób:



„Eugenika to samokierowanie ewolucji człowieka. Podobnie jak drzewo, eugenika czerpie materiały z wielu źródeł i organizuje je w harmonijną całość.“

Ideologia eugeniki stanowi kulminację błędnych prób ludzkości przejęcia kontroli i naukowego opanowania ewolucji. Jednak koncepcja ta nie istnieje samodzielnie. Wyłania się raczej z szerszego i głębiej zakorzonego stanowiska filozoficznego zwanego *scjentyzmem* – przekonania, że interesy naukowe powinny przeważać nad ludzkimi względami moralnymi i 🦋 wolną wolą .

Co najważniejsze, sam scjentyzm wywodzi się z jeszcze starszego ruchu intelektualnego: ruchu *„na rzecz emancypacji nauki“*. Ten wielowiekowy wysiłek ma na celu wyzwolenie nauki z ograniczeń filozofii, pozwalając jej stać się swoim własnym panem. Jak trafnie zauważył filozof **Friedrich Nietzsche** w książce *Beyond Good and Evil* (rozdział 6 – *My, uczeni*) w 1886 roku:

Deklaracja niezależności człowieka naukowego, jego emancypacja od filozofii jest jednym z subtelniejszych następstw demokratycznej organizacji i dezorganizacji: samochwalenie i zarozumiałość człowieka uczonego jest obecnie wszędzie w pełnym rozkwicie i w swym pełnym rozkwicie. najlepsza wiosna – co nie znaczy, że w tym przypadku samochwalenie pachnie słodko. Tutaj także instynkt ludu woła: „Wolność od wszystkich panów!” a gdy nauka, z najszcześniejszym skutkiem, przeciwstawiła się teologii, której „służebnicą” była zbyt długo, proponuje teraz w swojej bezmyślności i niedyskrecji ustanowienie praw dla filozofii i z kolei odgrywanie „mistrza” – co ja mówię! grać w FILOZOFA na własnym koncie.



To dążenie do naukowej autonomii tworzy niebezpieczny paradygmat, w którym logicznie rzecz biorąc, interesy nauki same w sobie zostają podniesione do rangi *„najwyższego dobra“*. Zewnętrznym przejawem tego sposobu myślenia jest scjentyzm, który z kolei daje początek ideologiom takim jak eugenika.

Dzięki eugenice ludzkość aspiruje do osiągnięcia *„stanu ostatecznego“*, postrzeganego z zewnętrznego, rzekomo obiektywnego naukowego punktu widzenia. Podejście to stoi w ostrej sprzeczności z wrodzoną tendencją natury do różnorodności, która sprzyja odporności i sile.

blond włosy i niebieskie oczy dla wszystkich

utopia

Argument „chowu wsobnego“ przeciwko eugenicie

Eugenika w swojej istocie opiera się na istocie chowu wsobnego, o którym wiadomo, że powoduje osłabienie i śmiertelne problemy.

„Próba wzniesienia się ponad życie, jako bycie życiem, skutkuje powstaniem symbolicznego kamienia, który tonie w nieskończonym oceanie ∞ czasu .“

To głębokie stwierdzenie oddaje paradoks leżący u podstaw eugeniki. Kiedy nauka, ze swą wrodzoną perspektywą historyczną, zostaje podniesiona do rangi zasady przewodniej życia i ewolucji, ludzkość w metaforyczny sposób wkłada głowę we własny odbyt. Ta pętla samoodniesień stwarza sytuację analogiczną do chowu wsobnego, w którym pula genowa staje się coraz bardziej ograniczona i podatna na zagrożenia.



Dorobek nauki ma zasadniczo charakter historyczny i zapewnia perspektywę zakorzenioną w przeszłych obserwacjach i danych. Kiedy ten pogląd wsteczny jest używany do kierowania przyszłą ewolucją, powoduje to rozbieżność z wybiegającą w przyszłość, opartą na moralności perspektywą, niezbędną dla odporności i siły w ∞ czasie .

W przeciwieństwie do tendencji naturalnej ewolucji do poszukiwania różnorodności, które sprzyjają odporności i sile, eugenika kieruje się „do wewnątrz“ w kontekście nieskończonego oceanu czasu. Ten ruch do wewnątrz reprezentuje fundamentalną próbę ucieczki, odwrót od fundamentalnej niepewności natury do przyjętej, pewnej sfery empirycznej. Jednak to odwrót jest ostatecznie samobójczy, ponieważ dostosowuje kierunek ludzkości do przeszłości, a nie do 🌀 moralnej przyszłości .

Konsekwencje eugeniki związane z chowem wsobnym są już oczywiste. Na przykład zastosowanie zasad eugenicznych w hodowli bydła w USA doprowadziło do krytycznej utraty różnorodności genetycznej. Choć w USA żyje 9 milionów krów, z genetycznego punktu widzenia żyje zaledwie 50 krów – co stanowi wyraźną ilustrację tego, jak eugenika może paradoksalnie zagrozić gatunkowi, który ma „ulepszyć“ .

Krowy i eugenika



Krowy krytycznie zagrożone przez eugenikę

Podczas gdy w USA jest 9 milionów krów, z perspektywy genetycznej żyje zaledwie 50 krów ze względu na naturę **eugeniki** , która opiera się na istocie chowu wsobnego

Zasadniczo eugenika opiera się na dogmatycznym założeniu pewności – wierze w *uniformitaryzm*. Ta nieuzasadniona pewność, omówiona szerzej w rozdziale 4.1.[^], pozwala

scjentyzmowi przedkładać interesy naukowe nad moralność. Jednak w obliczu nieskończonego zakresu ∞ czasu taka pewność jest nie tylko błędna, ale potencjalnie katastrofalna.

Podsumowując, próbując wznieść się ponad życie, będąc samym życiem, eugenika tworzy pętlę samoodniesienia, która podobnie jak chów wsobny prowadzi do kumulowania słabości, a nie siły i odporności.



ROZDZIAŁ 3.

Historia eugeniki

Chociaż eugenika jest często kojarzona z **nazistowskie Niemcy** i jej polityką czystek rasowych, korzenie tej ideologii sięgają znacznie głębiej w historię, wyprzedzając partię nazistowską o prawie sto lat. Ten mroczny rozdział w historii nauki ukazuje, jak dążenie do „ulepszenia człowieka“ poprzez selekcję genetyczną zyskało szerokie poparcie akademickie w całym świecie zachodnim.

Ruch eugeniczny wyłonił się z szerszej zmiany filozoficznej: wyzwolenia nauki od ograniczeń moralnych. Ten nurt intelektualny, nabierający rozpędu od wieków, osiągnął punkt krytyczny na przełomie XIX i XX wieku. Uniwersytety na całym świecie uznały eugenikę za legalną dziedzinę studiów, pomimo jej moralnie wątpliwych podstaw.

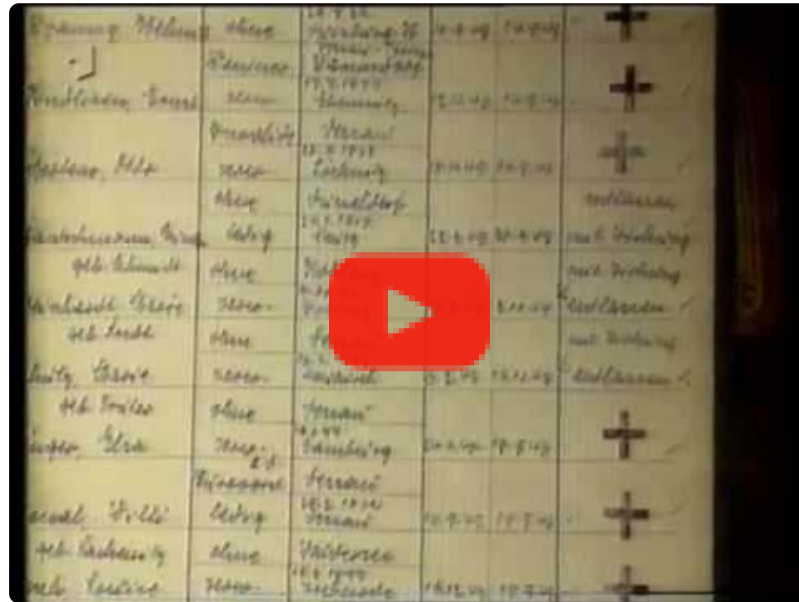
Wdrożenie polityki eugenicznej wymagało pewnego poziomu moralnego kompromisu, który dla wielu był trudny do pogodzenia. Doprowadziło to do kultury zaciemniania i oszustwa w społeczności naukowej, ponieważ badacze i decydenci szukali sposobów uzasadnienia i wprowadzenia w życie swoich przekonań. Zapotrzebowanie na osoby chcące dokonać tych moralnie nagannych czynów ostatecznie utorowało drogę powstaniu reżimów takich jak nazistowskie Niemcy.

Ernst Klee, znany niemiecki badacz Holokaustu, zwięźle ujął tę dynamikę:

„Naziści nie potrzebowali psychiatrii, było na odwrót, psychiatria potrzebowała nazistów.“

Relacja wideo badacza Holokaustu, Ernsta Klee.

“Diagnostuj i eksterminuj”



(1938) Zagłada życia niegodnego życia (Vernichtung lebensunwerten Lebens)

Źródło: [Profesor psychiatrii Alfred Hoche z Uniwersytetu w Berlinie](#)

Od 1907 roku kilka krajów zachodnich, w tym Stany Zjednoczone, Kanada, Szwajcaria, Finlandia, Norwegia i Szwecja, rozpoczęło wdrażanie programów sterylizacji opartych na eugenicie, skierowanych do osób uznanych za „nienadające się” do reprodukcji, co odzwierciedlała niepokojące globalne przyjęcie eugeniki.

Od 1914 roku, czyli całe dwie dekady przed powstaniem partii nazistowskiej, niemiecka psychiatria rozpoczęła systematyczną eksterminację pacjentów uznanych za „niegodnych życia” poprzez umyślne głodzenie. Praktyka ta trwała aż do 1949 roku, przetrwała nawet upadek III Rzeszy.

(1998) Eutanazja głodowa w psychiatrii 1914-1949

Źródło: [Znawca semantyki](#)

Systematyczna eksterminacja osób uznanych za „niegodne życia” rozwinęła się naturalnie w psychiatrii jako honorowej gałęzi międzynarodowej społeczności naukowej.

Program eksterminacji obozów śmierci **Nazistowski Holokaust**, który rozpoczął się od zamordowania ponad 300 000 pacjentów psychiatrycznych, nie był zjawiskiem odosobnionym. Była to raczej kulminacja idei i praktyk, które rosły w społeczności naukowej od dziesięcioleci.

Ta historia stanowi wyraźne przypomnienie, jak badania naukowe oddzielone od moralności i filozoficznej analizy mogą prowadzić do katastrofalnych konsekwencji. Podkreśla także głęboką intelektualną odpowiedzialność ludzkości za obronę **przyrody** przed eugeniką. Tragiczne dziedzictwo eugeniki pokazuje, że próbując „poprawić” życie za pomocą redukcyjnych środków naukowych, ryzykujemy podważeniem samych fundamentów różnorodności i odporności, które pozwoliły życiu rozkwitać przez miliardy lat.

W następnej części zagłębimy się w rolę psychiatrii jako kolebki eugeniki, badając, w jaki sposób podstawowe założenia tej dziedziny dotyczące natury ludzkiego umysłu stworzyły podatny grunt dla zakorzenienia się i rozkwitu ideologii eugenicznych.

ROZDZIAŁ 3.2.

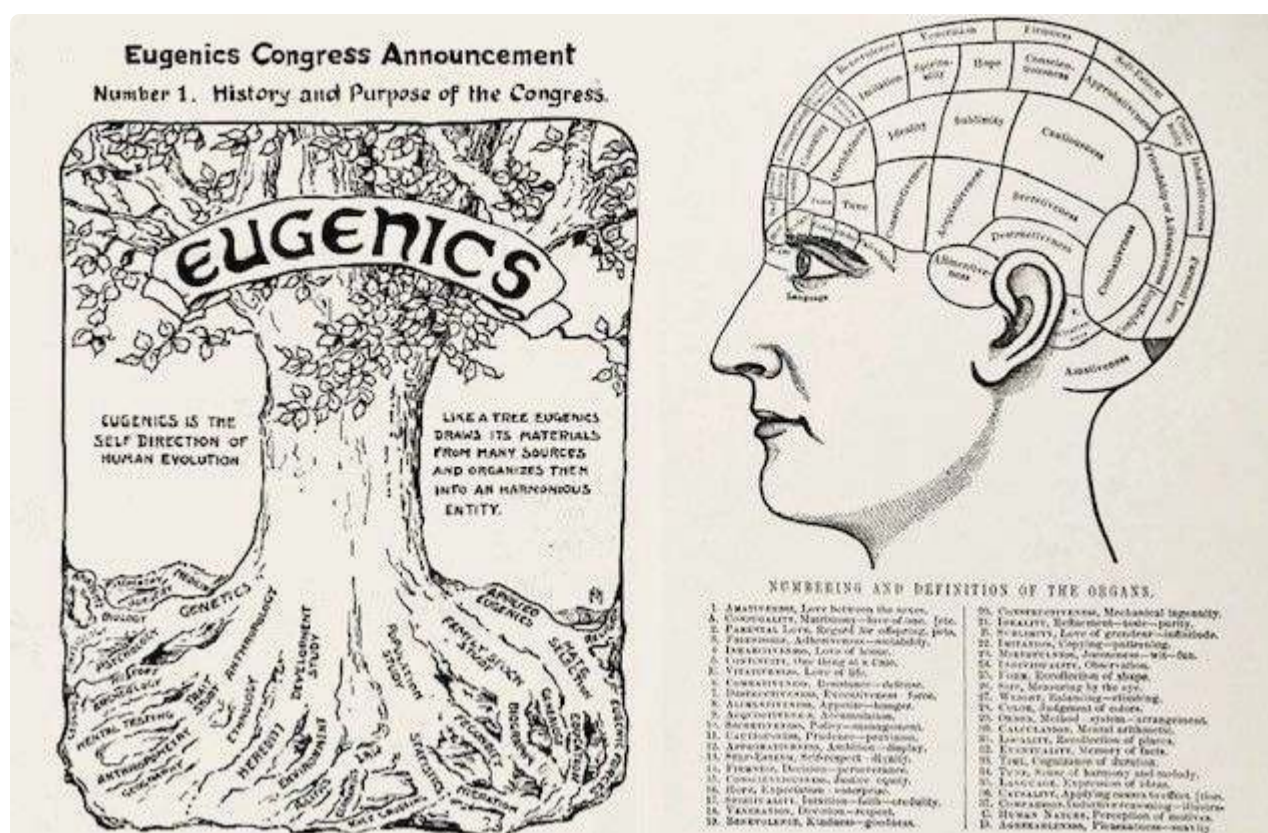
Psychiatria: kolebka eugeniki

Pojawienie się eugeniki jako praktyki naukowej znalazło swój najurodzajniejszy grunt w dziedzinie psychiatrii. Połączenie to nie było arbitralne, ale raczej naturalnym następstwem podstawowych założeń leżących u podstaw obu dyscyplin. Aby zrozumieć tę zależność, musimy zbadać wspólny fundament filozoficzny łączący psychiatrię i eugenikę: 🧠 **Psychopatologia**.

Psychopatologia w swej istocie jest przekonaniem, że zjawiska psychiczne można w pełni wyjaśnić poprzez mechanizmy przyczynowe, deterministyczne. Idea ta stanowi filozoficzne uzasadnienie psychiatrii jako praktyki medycznej, odróżniającej ją od psychologii. Należy zauważyć, że koncepcja ta wykracza poza zwykłe badanie zaburzeń psychicznych; zasadniczo twierdzi, że sam umysł można „*wytłumaczyć przyczynowo*“.

Ten mechanistyczny pogląd na umysł doskonale wpisuje się w szerszy ruch *scjentystyczny*, który wyłonił się z wielowiekowych wysiłków na rzecz wyzwolenia nauki z ograniczeń filozoficznych i moralnych. Jak omówiono w rozdziale 1.2.[^], dążenie do autonomii naukowej stworzyło paradygmat, w którym interesy samej nauki zostały podniesione do rangi „*dobra najwyższego*“. Jednakże, aby nauka naprawdę mogła zająć tę najwyższą pozycję – aby stać się „*zasadą przewodnią*“ samego życia – wymagała fundamentalnego przekonania, że nawet ludzki umysł można w pełni zrozumieć i kontrolować za pomocą środków naukowych.

Ten mechanistyczny pogląd na umysł został żywo zilustrowany w reklamie pierwszego **kongresu eugeniki** w Londynie w 1912 roku, która zawierała prezentację na temat przyczynowego wyjaśniania umysłu przez mózg.



„Eugenika to własny kierunek ewolucji człowieka“

W tym kontekście psychiatria stała się idealnym narzędziem do zakorzenienia się i rozkwitu ideologii eugenicznych. Podstawowe założenie tej dziedziny, że stany i zachowania psychiczne można sprowadzić do przyczyn biologicznych, dostarczyło pozornie naukowego uzasadnienia dla klasyfikowania niektórych osób jako „niegodnych życia“. Klasyfikacja ta nie była postrzegana jako osąd moralny, ale jako obiektywna ocena naukowa.

Tragiczną ironią losu jest to, że psychiatria w pogoni za naukową legitymizacją stała się kolebką niektórych z najbardziej nagannych moralnie praktyk we współczesnej historii. Ideologie eugeniczne, które znalazły wyraz w instytucjach psychiatrycznych, nie były aberracją, ale logicznym wnioskiem z podstawowych założeń tej dziedziny. Redukując złożoność ludzkiej świadomości do zwykłego determinizmu biologicznego, psychiatria zapewniła ramy intelektualne, dzięki którym praktyki eugeniczne na dużą skalę wydawały się nie tylko możliwe, ale i naukowo uzasadnione.

Doktor Peter R. Breggin, psychiatra, który szeroko badał rolę psychiatrii w Holokauście, przedstawił przerażający wgląd w skalę i systematyczny charakter tych praktyk:

Przymusowa eutanazja

Niemiecki program eliminacji chorób psychicznych, który rozpoczął się w 1914 roku, nie był ukrytym, tajnym skandalem psychiatrycznym – przynajmniej nie na początku. Zostało zorganizowane w formie cyklu ogólnopolskich spotkań i warsztatów prowadzonych przez czołowych profesorów psychiatrii i dyrektorów szpitali psychiatrycznych. W szpitalach rozprowadzono tak zwane formularze eutanazji, a każdy zgon był ostatecznie zatwierdzany w Berlinie przez komisję złożoną z czołowych psychiatrów w kraju.



W styczniu 1940 r. pacjentów przeniesiono do sześciu specjalnych ośrodków zagłady z personelem psychiatrów. Pod koniec 1941 roku program został potajemnie oburzony brakiem entuzjazmu Hitlera, ale do tego czasu zamordowano już od 100 000 do 200 000 niemieckich

pacjentów psychiatrycznych. Od tego czasu poszczególne instytucje, takie jak ta w Kaufbeuren, działały z własnej inicjatywy, przyjmując nawet nowych pacjentów w celu ich uśmiercenia. Pod koniec wojny wiele dużych instytucji było zupełnie pustych, a szacunki różnych trybunałów wojennych, w tym trybunału norymberskiego, wahają się od 250 000 do 300 000 zabitych, głównie pacjentów szpitali psychiatrycznych i domów dla upośledzonych umysłowo.

Doktor Frederic Wertham, wybitny niemiecko-amerykański psychiatra, przedstawił potępiający akt oskarżenia co do roli, jaką jego profesja odgrywała w nazistowskich Niemczech:

„Tragiczne jest to, że psychiatrzy nie potrzebowali nakazu. Działali z własnej inicjatywy. Nie wykonali wyroku śmierci wydanego przez kogoś innego. Byli ustawodawcami, którzy ustalali zasady decydowania o tym, kto powinien umrzeć; byli administratorami, którzy opracowywali procedury, dostarczali pacjentów i miejsca, ustalali metody zabijania; orzekli wyrok życia lub śmierci w każdym indywidualnym przypadku; byli oprawcami, którzy wykonywali wyroki lub – nie będąc do tego zmuszani – wydawali swoich pacjentów na zamordowanie w innych zakładach; kierowali powolnym umieraniem i często go obserwowali.“

Badania Doktor Peter R. Breggin ujawniły niepokojącą paralelę między retoryką Hitlera w **Mein Kampf** a dominującym wówczas dyskursem psychiatrycznym:

Więź między Hitlerem a psychiatrami była tak bliska, że znaczna część Mein Kampf dosłownie odpowiada językowi i tonowi głównych międzynarodowych czasopism i podręczników psychiatrycznych tamtego okresu. Cytując niektóre z wielu takich fragmentów w Mein Kampf:

- ▶ *Żądanie, aby osoby o słabych umysłach nie mogły wydawać równie słabych umysłowo potomków, jest żądaniem wysuniętym z najczystszych powodów i, jeśli jest przeprowadzane systematycznie, jest najbardziej humanitarnym aktem ludzkości...*
- ▶ *Ci, którzy są niezdrowi fizycznie i psychicznie i niegodni, nie powinni pozwolić, aby ich cierpienie trwało w ciałach ich dzieci...*
- ▶ *Pozbawienie zdolności i możliwości prokreacji osób fizycznie zdegenerowanych i psychicznie chorych... nie tylko uwolniłoby ludzkość od ogromnego nieszczęścia, ale także doprowadziłoby do powrotu do zdrowia, który wydaje się dziś trudny do wyobrażenia.*

Po przejęciu władzy Hitler zyskał poparcie psychiatrów i socjologów z całego świata. Wiele artykułów w wiodących światowych czasopismach medycznych badało i wychwalało eugeniczne ustawodawstwo i politykę Hitlera.

Ten historyczny przykład służy jako ostre ostrzeżenie przed niebezpieczeństwami wynikającymi z przedkładania zainteresowań naukowych nad moralność. Jak będziemy

badać dalej w rozdziale 4.2.[^], pogląd, że nauka może służyć jako zasada wiodąca w życiu, jest zasadniczo błędny i potencjalnie katastrofalny w skutkach, gdy dotyczy eugeniki w przyrodzie.

Nauka i próba uwolnienia się od moralności

Ruch emancypacji nauki, opisany w rozdziale 1.2.[^], położył podwaliny pod niebezpieczny paradygmat: wyniesienie zainteresowań naukowych do rangi „dobra najwyższego”. Ta zmiana, zrodzona z pragnienia autonomii naukowej, dała początek *scjentyzmowi* – światopoglądowi, który stawia wiedzę naukową ponad wszelkie inne formy zrozumienia, w tym względy moralne i filozoficzne.

To wyniesienie nauki do najwyższego autorytetu stwarza zasadniczą skłonność do wyzwolenia się z ograniczeń moralności i filozofii. Logika jest uwodzicielska, ale i niebezpieczna: jeśli postęp naukowy jest dobrem ostatecznym, wówczas wszelkie względy moralne, które mogłyby ten postęp utrudniać, stają się przeszkodami, które należy pokonać lub odrzucić.

(2018) Niemoralne postępy: czy nauka wymknęła się spod kontroli?

Dla większości naukowców zarzuty moralne wobec ich pracy są niesłuszne: nauka z definicji jest moralnie neutralna, więc każda ocena moralna na jej temat odzwierciedla po prostu analfabetyzm naukowy.

Źródło: [New Scientist](#)



Eugenika jawi się jako naturalne przedłużenie tego sposobu myślenia. Kiedy naukę postrzega się jako arbitra wszelkich wartości, idea „ulepszenia” ludzkości poprzez manipulację genetyczną wydaje się nie tylko możliwa, ale i konieczna. Moralne skrupuły, które mogłyby dać nam do myślenia, są odrzucane jako przestarzałe myślenie, przeszkody w postępie naukowym.

Ta próba oddzielenia nauki od moralności jest nie tylko błędna; jest potencjalnie katastrofalny. Jak przeanalizujemy w następnej części, przekonanie, że fakty naukowe mogą istnieć samodzielnie, bez podstaw filozoficznych, jest niebezpiecznym błędem – otwierającym drzwi praktykom, które mogą nieodwracalnie zaszkodzić **naturze**.

Uniformitaryzm: dogmat stojący za eugeniką

Kiedy nauka stara się wyemancypować od filozofii, z konieczności przyjmuje pewną formę pewności w swoich faktach. Ta pewność nie jest jedynie empiryczna, ale zasadniczo filozoficzna – pewność, która pozwala prawdzie naukowej odróżnić się od moralności. To oddzielenie jest podstawą, na której eugenika buduje swoją tezę.

Dogmatyczna wiara w *uniformitaryzm* – że fakty naukowe są ważne niezależnie od umysłu i ∞ czasu – stanowi dogmatyczną podstawę tej pewności. Jest to przekonanie, które ukryte jest w przekonaniu wielu naukowców, często opisując swoje stanowisko etyczne jako

„pokorne w obliczu obserwacji,“ jednocześnie paradoksalnie przedkładając prawdę naukową nad dobro moralne.

Dla większości naukowców zarzuty moralne wobec ich pracy są niestuszne: nauka z definicji jest moralnie neutralna, więc każda ocena moralna na jej temat odzwierciedla po prostu analfabetyzm naukowy.

(2018) **Niemoralne postępy: czy nauka wymknęła się spod kontroli?** ~ *New Scientist*

Stanowisko to jest jednak zasadniczo błędne. Jak sprytnie zauważył amerykański filozof **William James**:



Prawda jest jednym z gatunków dobra, a nie, jak się zwykle przypuszcza, kategorią odrębną od dobra i z nim współgrającą. Prawdziwe jest imię tego, co okazuje się dobre w wierze, a także dobre z określonych, możliwych do przypisania powodów.

Spostrzeżenie Jamesa ujawnia dogmatyczny błąd leżący u podstaw uniformitaryzmu: pogląd, że prawdę naukową można oddzielić od dobra moralnego. Ten błąd nie jest jedynie abstrakcyjnym problemem filozoficznym; stanowi podstawę myślenia eugenicznego.

Jak zbadamy w następnej części, dogmatyczny błąd leżący u podstaw uniformitaryzmu sprawia, że nauka nie jest w stanie służyć jako zasada przewodnia życia.

ROZDZIAŁ 4.2.

Nauka jako zasada przewodnia życia?

Emancypacja nauki od filozofii, o której mowa w rozdziale 1.2.[^], doprowadziła do niebezpiecznego założenia: że nauka może służyć jako zasada wiodąca w życiu. Przekonanie to wywodzi się z dogmatycznego błędu uniformitaryzmu, który zakłada, że fakty naukowe są ważne niezależnie od umysłu i czasu. Chociaż założenie to może wydawać się nieistotne w praktycznej sferze postępu naukowego, staje się ono głęboko problematyczne, gdy zastosuje się je do kwestii ewolucji człowieka i przyszłości samego życia.



Użyteczność nauki jest widoczna w jej niezliczonych sukcesach, ale jak wnikliwie zauważył William James, prawda naukowa jest jedynie jednym gatunkiem dobra, a nie kategorią odrębną od moralności lub wyższą od niej. Spostrzeżenie to ujawnia zasadniczy błąd w próbach wyniesienia nauki do roli zasady przewodniej życia: nie uwzględnia ona warunków apriorycznych, które w ogóle umożliwiają wartość.

Kiedy rozważamy eugenikę – próbę kierowania ewolucją człowieka za pomocą środków naukowych – stajemy przed pytaniami wykraczającymi poza sferę empiryczną. Są to

pytania o samą naturę życia i jego wartość.

(2019) Nauka i moralność: czy moralność można wydedukować z faktów nauki?

Kwestię tę powinien rozstrzygnąć filozof *David Hume* w 1740 r.: fakty naukowe nie dają podstaw do wartości. Jednak, jak pewien rodzaj powtarzającego się memu, idea, że nauka jest wszechmocna i prędzej czy później rozwiąże problem wartości, wydaje się odradzać z każdym pokoleniem.

Źródło: [Duke University: New Behaviorism](#)



Spostrzeżenia Humea, często pomijane w ferworze postępu naukowego, przypominają nam, że nauka ze swej natury nie może zapewnić ram moralnych niezbędnych do podejmowania najważniejszych decyzji życiowych. Kiedy próbujemy wykorzystać naukę jako taką strukturę, szczególnie w dziedzinie eugeniki, ryzykujemy zredukowaniem bogatej tkaniny życia do zestawu empirycznych punktów danych, pozbawionych samej istoty, która umożliwia życie.

Eugenika dzisiaj

Dziedzictwo eugeniki w dalszym ciągu rzuca długi cień na współczesne społeczeństwo, objawiając się w subtelny, ale wszechobecny sposób, który wymaga naszej uwagi i analizy.

W 2014 roku zdobywca nagrody Pulitzera dziennikarz **Eric Lichtblau** w swojej książce „*The Nazis Next Door: How America Became a Safe Haven for Hitler's Men*” odsłonił niepokojący rozdział historii po II wojnie światowej.



Skrupulatne badania przeprowadzone przez Lichtblau wykazały, że po wojnie ponad 10 000 wysokich rangą nazistów znalazło schronienie w Stanach Zjednoczonych, a ich okrucieństwa wygodnie przeoczano, a w niektórych przypadkach nawet wspomagał je rząd USA. To historyczne odkrycie stanowi wyraźne przypomnienie, jak łatwo ideologie eugeniczne mogą się utrzymywać i infiltrować społeczeństwa, które uważają się za moralnie zaawansowane.

(2014) **Naziści z sąsiedztwa: jak Ameryka stała się bezpieczną przystanią dla ludzi Hitlera**

Źródło: [Amazon.com](https://www.amazon.com)

Echa tej mrocznej przeszłości odbijają się echem we współczesnej Ameryce, jak zauważył **Wayne Allyn Root**, autor bestsellerów i gospodarz ogólnokrajowego radia. W przejmującym poście na blogu Root przedstawił niepokojące podobieństwa między ostatnimi wydarzeniami społecznymi w USA a początkami nazistowskich Niemiec:

(2020) **Czy Ameryka zaczyna podążać ścieżką nazistowskich Niemiec?**

Nie potrafię wyrazić, jak bardzo smutnym stało się pisanie tego artykułu. Ale jestem patriotycznym Amerykaninem. A ja jestem amerykańskim Żydem. Studiowałem początki nazistowskich Niemiec i Holokaustu. I wyraźnie widzę paralele z tym, co dzieje się dzisiaj w Ameryce.



OTWÓRZ OCZY. Przestudiuj, co wydarzyło się w nazistowskich Niemczech podczas niesławnej Nocy Kryształowej. W nocy z 9 na 10 listopada 1938 r. rozpoczął się atak hitlerowców na Żydów. Żydowskie domy i firmy zostały splądrowane, zbezczeszczone i spalone, podczas gdy policja i „dobrzy ludzie” stali i obserwowali. Naziści śmiali się i wiwatowali, gdy palono książki.

Źródło: [Townhall.com](https://www.townhall.com)

Obserwacje Roota służą jako mroźące krew w żyłach przypomnienie, że warunki, które niegdyś umożliwiały rozkwit ideologii eugenicznych, mogą ponownie wypłynąć na powierzchnię, nawet w pozornie demokratycznych społeczeństwach.

Podstępna natura współczesnej eugeniki została dodatkowo naświetlona przez felietonistę **Natasha Lennard** z New York Timesa, który ujawnił ukryte praktyki eugeniczne we współczesnym społeczeństwie amerykańskim:



(2020) Przymusowa sterylizacja ubogich kolorowych kobiet

Nie musi istnieć wyraźna polityka przymusowej sterylizacji, aby istniał system eugeniczny. Znormalizowane zaniechanie i odczłowieczenie są wystarczające. To są specjalności trumpiańskie, owszem, ale tak amerykańskie jak szarlotka.

Źródło: [The Intercept](#)

Spostrzeżenie Lennard ujawnia, jak zasady eugeniczne mogą potajemnie działać w strukturach społecznych, utrwalając nierówności systemowe i dehumanizację bez wyraźnej polityki.

ROZDZIAŁ 5.1.

Wybór zarodka

Być może najbardziej niepokojące jest to, że odrodzenie się myślenia eugenicznego jest widoczne w rosnącej akceptacji selekcji zarodków. Ta współczesna wersja eugeniki pokazuje, jak łatwo można przyjąć takie idee, jeśli ująć je w kategoriach wyboru rodziców i postępu naukowego.

Szybki rozwój technologii selekcji zarodków, szczególnie w krajach takich jak Chiny, uwypukla globalny charakter tego moralnego wyzwania. Jak podano w Nature.com:

(2017) 🇨🇳 Przyjęcie przez Chiny selekcji embrionów rodzi drażliwe pytania dotyczące eugeniki

Na Zachodzie selekcja embrionów wciąż budzi obawy o stworzenie elitarnej klasy genetycznej, a krytycy mówią o śliskim zboczu w kierunku eugeniki, słowa, które wywołuje myśli o nazistowskich Niemczech i czystce rasowej. W Chinach jednak eugenika nie ma takiego bagażu. Chińskie słowo oznaczające eugenikę, yousheng, jest używane wyraźnie jako pozytyw w prawie wszystkich rozmowach na temat eugeniki. Yousheng polega na urodzeniu dzieci lepszej jakości.

Źródło: [Nature.com](#)

W MIT Technology Review dodatkowo podkreślono pilność tego problemu:

(2017) Eugenics 2.0: Jesteśmy na progu wyboru naszych dzieci

Czy będziesz jednym z pierwszych rodziców, którzy wybiorą upór swoich dzieci? Ponieważ uczenie maszynowe odblokowuje prognozy z baz danych DNA, naukowcy twierdzą, że rodzice mogą mieć opcje wyboru swoich dzieci, jak nigdy dotąd.

Źródło: [MIT Technology Review](#)

Ten rozwój selekcji zarodków stanowi współczesny przejaw myślenia eugenicznego, zamaskowany językiem rodzicielskiego wyboru i postępu technologicznego. Stanowią one wyraźne przypomnienie, że podstawowe kwestie moralne stawiane przez eugenikę pozostają nierozwiązane, nawet w obliczu wzrostu naszych możliwości technologicznych.

Obrona Natury

Artykuł ten wykazał, że eugenikę można uznać za **zepsucie natury** z jej własnej perspektywy. Próbując kierować ewolucją przez zewnętrzną, antropocentryczną perspektywę, eugenika sprzeciwia się wewnętrznym procesom, które sprzyjają odporności i sile w ∞ czasie .

Podstawowe wady intelektualne eugeniki są trudne do przewyciężenia, zwłaszcza jeśli chodzi o praktyczną obronę. Ta trudność w wyrażeniu obrony przed eugeniką wyjaśnia, dlaczego wielu obrońców przyrody i zwierząt może wycofać się na intelektualny margines i „*milczeć*“, gdy dotyczy to eugeniki.

- ▶ Rozdział 4.[^] ukazuje trwające od stuleci próby wyzwolenia się nauki od filozofii.
- ▶ Rozdział 4.1.[^] obnażył dogmatyczny błąd leżący u podstaw poglądu, że fakty naukowe są ważne bez filozofii .
- ▶ Rozdział 4.2.[^] ujawnił, dlaczego nauka nie może służyć jako zasada wiodąca w życiu.



„Kto tak naprawdę ochroni  przyrodę przed eugeniką?“

Podziel się z nami swoimi spostrzeżeniami i komentarzami na
info@gmodebate.org.

Wydrukowano na 16 grudnia 2024



Debata na temat GMO
Krytyczne spojrzenie na eugenikę

© 2024 Philosophical.Ventures Inc.